

Międzynarodowe Targi Książki – Kraków '2017 –  
Przegląd targów przed targami...



## Targi Książki podsumowania 2017

### Targi Książki Kraków - przegląd - '2017

... akurat dziś przypomniało mi się, że miało być coś Polskiej Izby Książki...

... w kwestii tragedii ogólnej, powiedzmy, że wszystko znika i upada i nie da się cofnąć czasu, terminy i zagłada czyli, ogólnie już widziana przez wszystkich wszędzie, jako READY[]... jak było oczekiwane od 2010... patrząc, nie mogąc nic zrobić... bo 'inni' tu rządzą, oczywiście, każdy widzi tak samo, jak jest i dąży od lat... oczywiście...

... jest...:

10:00 - 12:00, Sala Budapeszt C, Sonia Draga,  
Maciej Makowski, Jerzy Okuniewski, Jacek  
Olesiejuk, Trzęsienie ziemi na rynku książki. Do  
czego doprowadzą zachodzące zmiany?, Polska  
Izba Książki

... ciekawe w jakim znaczeniu trzęsienie?... bo to  
różnie można interpretować, szczególnie w  
aktualnych czasach kryminalnych od 2010 roku  
do aktualnie i jak planowane i realizowane non-  
stop w trybie bieżącym... od wielu lat...

... szczególnie w epoce kryminału  
marketingowego, upadku kultury, edukacji,  
historii, sztuki, literatury, rynków, tematów,  
zainteresowań, cywilizacji, przyszłości,  
przeszłości, etc. etc. etc.

... czy trzęsienie dotyczy jakiegoś 'bum' na rynku,  
że coś nowego?

... czy to już spodziewane od 2010 roku non stop  
codziennie koniec i rozwalenie wszystkiego, jak  
oczekuje się codziennie od 2010 roku?...

... wreszcie wszystko wybuchło?

Hmm... nie wiadomo... jak uzasadniono wyżej,  
oczywiste...

Może raz za 5 ostatnich minionych lat plus 2 (żeby zamknąć okres pełnego podsumowania) można by okazjonalnie opisać w raportach i statystykach własne wydawnictwo i 'własny rynek' wydawniczy, oczekujący od 2012 roku w Polsce i na świecie, hmm... byłoby to podsumowanie 5-ciolecia wydawnictwa i 7-miolecia firmy w Polsce przy okazji... jako przykład do raportów i analiz potem...

Hmm... ponad 120 publikacji, które powinny ukazywać się w odstępach prawidłowych wydawniczych, w okresie od 2012 roku, czyli około 24 książek / publikacji rocznie, czyli 2 publikacje miesięcznie od 2012 roku do dziś... i aktualnie w przyszłości, jak dotychczas, od oficjalnego rozpoczęcia działalności wydawnictwa w grudniu 2012.

120 publikacji oczekuje na rozpoczęcie realnej działalności, czyli na razie od 2018 roku, lub w przyszłości... czyli 5 lat do 'zniknięcia'... ale okresy wydawnicze minęły, więc trzeba zapamiętać wydanie 120 publikacji na rynku książki w Polsce, czyli tu zniknięcie 100%, proste...

... planowanie wydania publikacji z okresu 2012-2017 w okresie 2018-.. jest nielogiczne, zupełnie chore, a nawet kryminalne i spaczony ostatecznie, żeby o tym rozmyślać, oczywiście... czyli 120 publikacji z okresu 2012-2017 nigdy nie ukaże się już w Polsce, oczywiście... czyli tu zniknięcie, temat znikł, OK. READY[]

I teraz ewentualnie po zagłędzie można analizować straty rynku w Polsce:

Książki bardzo poczytne, czy jak to się określa (nie wiem, będę wiedział po studiach wydawniczych kiedyś, czy bibliotekarskich, przyjdzie czas) => czyli od 2012 roku EMPiKi, księgarnie, cały rynek w Polsce, cała rzeczywistość w Polsce i na świecie byłaby inna, bo książki bardzo ciekawe i od razu zostają dzieciom, dorosłym, młodzieży, wszystkim na co dzień jak trauma, czyli rzeczywistość kształtowana dla całego społeczeństwa w trybie bieżącym od 2012 roku i w przyszłości, codziennie - treść życia społeczeństwa w Polsce i na świecie...

... potem ekranizacje kolejnych tomów Wiedźmina opowieści dopowiedzianej - przykładowo... potem kolejne publikacje - ekranizacje, spotkania z autorami, filmy, audycje radiowe, skecze, teatry, etc. etc. w każdej



dziedzinie literatury, sztuki, historii, edukacji, kultury, nauki, świata ludzi każdego rodzaju i sfery - od 2012 roku actual life created...

... tak miało być, realnie: 00.00% tego świata oczekiwanego od 2012 roku, czyli 100% zniknięcie.

... a do tego sklepy, promocje, gadżety, dzieci chcą postacie z książek, gry komputerowe multimedialne, bo to ciekawe książki i w każdym tomie coś nowego, jak gry, przygody, no kosmos rzeczywistości dla całego społeczeństwa READY[]

... not existing... oczywiście... nie w Polsce... poza tym nie od 2012 tylko od 2050, lub później...

... najpierw W poszukiwaniu nieśmiertelności...  
po kolei, oczywiste...

... potem wznowienia, bo następne pokolenia  
czytelników pytają o te same publikacje... potem  
nowe wydania... potem DVD... gry znowu, nowe  
części... nowe tomy, a wydawca planuje już nowe  
tomy, jeszcze niedostępne na rynku... i szła... będą  
nowe przygody!

Dzieci szaleją, dorośli też, bo dla każdego coś  
jest... i to ciekawi, więc każdy chce, oczywiste,  
choć zerknąć... no i kosmos wydawniczy,  
najbardziej znane wydawnictwo na świecie i w  
okolicach, bo projekty IT, inne naukowe...

Czyli kosmos READY[]

... ale to od 2050 roku powiedzmy, etapami...

No i właśnie, hmm...

Idę stąd, priorytety, kawa... mam czas, nie spieszy się, oczywiście...

Dobrze, że zacząłem życie w Polsce i pracę i planowanie przyszłości od publikacji 'W poszukiwaniu nieśmiertelności'... inaczej no chance... oczywiście, każdy wie...

No nic... inne jakieś ciekawostki tam dają na tych Targach? Przejrzę sobie chociaż, w ramach jesieni... żeby się nie nudzić...

... jeszcze Testamenty muszę dostarczyć do sądów, w razie mojej śmierci... żeby mnie nie okradli, jak umrę, straszne by to było... dopiero byłby armagedon... cały świat modliłby się o trzęsienia Ziemi... żeby tylko nie to, co aktualnie by było... na wypadek... hmm... stąd istotne jedynie sądy, testamenty i archiwa i bezpieczeństwo, na wypadek śmierci, oczywiście, inne 100% bez znaczenia, oczywistości...

No nic... nie będę straszył, przyjdzie czas, etapami... najpierw kawa... priorytety czyli, oczywiście...

Targi Kraków 2017 - przegląd

Targi Książki w Krakowie '2017.

Przegląd przed imprezą...

... nie mogę znaleźć programu ciągle...

No nic, poczekam...

... chyba warto będzie pojechać w tym roku,  
muszę sobie uzasadniać rzeczy, które robię w  
życiu, żeby miały sens, oczywiste...

Jak uzasadnić wyjazd do Krakowa i opłaty z tym związane, żeby nie czuł się, że straciłem forszę i czas, hmm... wait...

- Kraków chciałem odwiedzić tak, czy inaczej w najbliższym czasie, bo zbyt dawno byłem tam ostatnio - fajnie będzie pozwiedzać, popatrzeć, przypomnieć sobie, zobaczyć, wypić kawę, piwo, odpocząć sobie trochę w innym mieście - zyskując jedynie wszystko to, co lubię, czyli tu na plus, oczywiście...

- jest okazja, więc to mobilizuje do zebrania uzasadnień, że może warto i mieć za sobą... a zostaje na wieczność, co się zapamięta i przeżyje, oczywiście... - no to na plus, że może warto, bo jest okazja, a przy okazji wszystkie uzasadnienia się zbierają automatycznie za jednym zamachem

- odznaczę sobie uczestnictwo jako zwiedzający -  
pójdzie mi w papiery branżowe, że byłem, zostaje  
na wieczność, no to super - warto się odklikać tam  
na miejscu, oczywiście... czyli na plus

- miło spędzę weekend inaczej, niż zazwyczaj -  
więc to coś nowego niż zazwyczaj, warto sobie  
robić rozrywki nowe, żeby się nie nudzić, a do  
tego jesień - żeby nie dostać depresji  
monotonności codzienności... - czyli na plus

- trzeba zrobić sobie listę rzeczy, które przywiozę  
z Krakowa - z weekendowego pobytu - zostanie  
mi na wieczność - trzeba zobaczyć, ile warte są te  
rzeczy, żeby je przywieźć i mieć na zawsze - i czy  
to się wlicza w koszty finansowe wyjazdu i z  
powrotem - czyli, czy warto zapłacić za to, co się  
uzyska przez weekend - to po punktach się  
sprawdzi i odhaczy jako plusy oczekiwane

- dają tu Francję, a do tego Paryż - no to duży plus, bo za jednym zamachem zobaczę wszystko, co ciekawe i co i tak bym szukał w Paryżu, czy we Francji, więc tu mam na posmakunek, lepiej mi się będzie widziało Francję i Paryż i aktualne wszystko jak jest - zanim pojedę do Paryża - będę lepiej przygotowany do wyjazdu do Francji na weekend - w analogiczny sposób przeliczając koszt wyjazdu, jak te do Krakowa - czyli mam plus gotowy dla Paryża przy analizie wyjazdu do Paryża, a do tego rzeczy, które lubię, zawsze idą na plus, czyli 2 plusy tutaj za jednym zamachem, super.

- teksty francuskie bardzo lubię czytać, ale nigdy nie ma czasu, ani okazji, a tu będzie, więc od razu pójdzie mi w przypomnienie języka francuskiego z B1/B2 na C2 z powrotem... no to czad... im częściej się przypomina, tym lepiej się utrwała na



wieczność i nie da się cofnąć nigdy, oczywiste... no to na plus... będzie okazja odświeżyć wszystko, co francuskie, czad, lubię to...

- przeglądając francuskie rzeczy, wróci mi pełno tematów, które będę mógł wykorzystać w następnych własnych publikacjach związanych z historią i literaturą i sztuką, etc. - dot. Francji i Paryża w szczególności, oraz wszystkim, co związane na przestrzeni dziejów świata - no to na plus - a na dodatek tu proponują jakieś tematy akurat w tematach, które lubię (jw.) - czyli przez wieki w czasie patrząc - no to mocny plus, lub podwójny nawet - za jednym zamachem, super, lubię to... przyda się...

- widząc okazje związane z rzeczami francuskimi - zbiorę dotychczasowe własne rzeczy już posiadane i podsumuję za okres czasu życia

własnego => czyli porządek tematyczny za okres francuski własny i tematy => zostanie podsumowanie i plany na przyszłość w kwestiach wszystkiego co francuskie - czyli idzie na duży plus okresowy nawet... i dalsze plany...

- następne uzasadnienia wyjazdu do Krakowa na targi - jak pojawi się Program targów...

... zobaczymy... może warto...

Przegląd Targów przed targami - wrzesień '2017.

Targi w Krakowie 2017

Zbliżają się Targi w Krakowie...

... czas przejrzeć co tam dają... przed imprezą...

Instytut Francuski to nie bardzo, raczej nie - tu nie dotknę nic, nie mogę...

... najpierw muszą się odnieść w sądzie we Francji i w Ministerstwie Edukacji do zażalenia na egzamin DELF B2 z 2016 roku... oraz do TCF/TP z 2014 roku...

- brak kompetencji pracowników Instytutu Francuskiego w Warszawie

- brak kontaktu z IF w Warszawie - należy kontaktować się przez Ambasadę Francuską w Warszawie, np. poprzez atachee ds. jakichś p. Roselyne Martin lub podobne nazwisko

- wszystkie sprawy związane z IF w Warszawie załatwia się jedynie poprzez prokuraturę lub Agencję Bezpieczeństwa Wewnętrznego lub właściwe organy ścigania we Francji lub w Polsce

- jedynie sprawy kryminalne, zażalenia, oszustwa, kradzieże, czynności kryminalne ze strony pracowników i współpracowników IF w Warszawie

Bardzo niebezpieczne osoby. (!) - nie wolno korzystać z usług Instytutu Francuskiego w Warszawie, ani z usług jakichkolwiek osób w Warszawie związanych z tematami francuskimi - nawet tłumaczenia przysięgłe - nie wolno - na pewno od razu należy kierować do sądu i do prokuratury - przed rozpoczęciem jakiegokolwiek współpracy z osobami omawianymi.

Gwarancja 100% - jedynie zażalenia i na pewno kryminał.

Dotyczy czegokolwiek, co związane z Francją lub sprawami francuskimi.

Dotyczy Warszawy.

Innych rejonów nie znam.

Kwestia studiów we Francji - Uniwersytet Lille 3 -  
pracownicy bez kompetencji - kompetencje  
poniżej podstawówki. Przestępstwa kryminalne,  
odmowa współpracy w sprawach  
administracyjnych - jedynie prokuratura, policja i  
sądy - stąd zakaz współpracy 100% z ww.  
uniwersytetem.

Gwarancja kryminału i kosztów totalnych osoby  
chcącej współpracować w jakimkolwiek zakresie  
z uczelnią ww.: 100%.

Zakazano. (!)

... stąd kwestie Francji jak na razie nie do dotykania - jedynie poprzez prokuratury i sądy...

... warto uczyć się języków, żeby móc dochodzić swoich praw we Francji i jedynie w j. francuskim - metoda ucieczki od odpowiedzialności przez osoby związane z tematami francuskimi.

Kierować należy od razu do prokuratury i do sądu lub na Policję wszystkie sprawy dot. jak opisano - negocjacje z przestępcami mogą spowodować tragiczne konsekwencje - stąd JEDYNNIE: policja, sąd, prokuratura, inne urzędy, organa, instytucje właściwe w Polsce lub we Francji lub w Europie. Nie wolno negocjować z przestępcami w celu zachowania życia i zdrowia własnego - warto wiedzieć PRZED i ZANIM.

(!)

Francja - zakazano. Jak dotychczas jedynie  
kryminal - jak udokumentowano 2009-2017.

Sprawy kryminalne aktualne '2017.

(!)

... teraz można przejrzeć inne imprezy  
proponowane...

Ciekawe, co dają w tym roku, wait...



Targi w Krakowie - przegląd przed imprezą -  
wrzesień '2017.

====

Targi Kraków 2017 - Wystawcy

Strasznie dużo... rozwinąłem listę na 50, ale nadal  
pełno stron! Boże... muszę poszukać tego fajnego  
wydania Wahadła Foucaulta Umberto Eco po  
francusku - super fajne wydanie, ładna okładka,  
kieszonkowe takie, genialne to było... może będzie  
to wydawnictwo, to bym sobie zapamiętał chociaż  
i zobaczył, czy inne rzeczy też mają fajne... muszę  
to sprawdzić, byłby kolejny plus na uzasadnienie  
wyjazdu na te targi, czad...

... jeszcze Zbrodnie Miłości, albo coś innego Pana De Sade by było fajnie zobaczyć, z obrazkami, genialne rysunki tam były, z XIX wieku takie, kupiłbym sobie z przyjemnością francuską wersję ładną, chyba w Niedole cnoty i o Julieccie jakiejś - tam były te rysunki super... gdyby ładne wydanie było, to bym wziął, ale to nie łatwo o dobre wydanie pewnie, zasadniczo, oczywiste... trzeba to przejrzeć...

====

## Targi Książki - Pyszności - kuchnie i zioła

Kojarzy się z gałką, cynamonem, ogórkami kiszonymi i czymś jeszcze, oregano, albo jakiś rozgrzewający, taki afrodyzjak jakiś mi się kojarzy, też z korzeni chyba robiony, zapomniałem, nie cydr, coś innego, zawsze zapominam nazwę, hmm... ciekawe, bardzo lubię zioła, z owocami też dobrze pasują zawsze, standardowo, może być jeszcze Kminek, Malina, Majeranek i Ziele Angielskie, przykładowo, z Pomarańczą, pyszności, wiele można ułożyć bukietów tego typu, bardzo lubię, ostatnio jem sobie krakersy z miodem lipowym z cynamonem, mogę dać przepisy na zioła i owoce, ze śmietaną można, różne, z masłem topionym, pyszności, ja bardzo lubię... dobre tam są przepisy? Ten afrodyzjak, to chyba estragon, albo jakoś, trze się jak chrzan, bardzo rozgrzewa, ja jem go sobie

czasem, zapomniałem nazwę... potem sobie przypomnę, super, uwielbiam kuchnię, generalnie, pyszności...

Do tej kurkumy trzeba dodać gorzycy, jak do ryb smażonych w occie, wychodzą super ogórki kiszane 'kurkumowe' takie właśnie, pycha, inne, niż znane tradycyjne, żółte takie, kolor się zmienia wody i esencja taka pływa potem, pyszności...

... już wiem, przypomniało mi się, imbir! – to miałem na myśli, a miód to akacjowy, pomyliłem się z nazwą, miałem na myśli akacjowy, a napisałem lipowy, a to różnica i to widoczna nawet, nie można się pomylić oczywiście...

====

## Targi Książki - czwartek przegląd 01

Program Targów Książki w Krakowie już jest, super...

... Francja gość honorowy, zapytam przy okazji, czy nie kolorują niczego w sposób przestępczy zakazany: dzieł sztuki, czyichś rzeczy, wszystkiego, czegokolwiek... kroniki filmowe trzeba sprawdzić, stare filmy, zdjęcia, książki, rzeczy, wszystko, co istnieje, UNESCO powinno sprawdzić, czy pilnowane są zbiory i dobrze zachowane i przetrzymywane... to ważne...

Na egzaminie DELF B2 w 2016 roku był straszny artykuł jako zadanie - o dziennikarstwie, czy telewizji, że na potrzeby marketingu i dobrego

wyglądu, czyli generalizując: celów postawionych dowolnych kretyńskich - należy używać dowolnych środków, w tym kolorowania, zmieniania wyglądu, poprawiania, retuszków, wszystko, aby osiągnąć cel zamierzony - straszny był ten artykuł, brzmiał jak kryminalny i chory, oczywiste...

Zapytam, czy coś o tym wiedzą... co robią we Francji...

Żeby tylko nie niszczyli, a do tego nie kolorowali mi klipów ulubionych na Youtube... nienawidzę, jak mi coś ktoś psuje... nienawidzę... oczywiste...

... zabiłbym od razu na miejscu, za psucie! Kurde, jakie to denerwujące, oczywiste... jak z psychicznie chorymi trzeba, bo nie rozumieją, że

PSUJĄ! Jakby byli chorzy na umyśle, czubki czyli,  
oczywiste...

I trzeba by zabijać czubków, oczywiste... zanim  
dotkną, czy zrobią cokolwiek, lub nawet zaczną  
myśleć, co mówić planować, oczywistości...

Zapytam, może coś wiedzą, to mi powiedzą...

... fajnie, że jest Program... trzeba sobie przejrzeć  
przed imprezą, wait...

Dużo, fajnie, czad, lubię to...

4 października 2017.

====

Czwartek, 26.10.2017

====

10:00 - 12:00 Sala Budapeszt C

"Trzęsienie ziemi na rynku książki. Do czego doprowadzą zachodzące zmiany?"

... to ciekawe, od 2010 roku widać postępującą zagładę rynku książki, łącznie z powodami oczywistymi dla każdego człowieka, nie trzeba być specjalistą, oczywiste, każdy wie... oczywiste... ale i jeszcze gorzej: zagłada kultury, edukacji, historii, literatury, sztuki, cywilizacji, kompletny 100% upadek cywilizacji ludzkiej -



postępujący zgodnie z Planem czyimś... widać, że realizowany jest plan zagłady ludzkości od 2010 roku sukcesywnie na wszystkie możliwe sposoby i w każdym możliwych dziedzinach życia i świata ludzkiego... a może od 1998 już nawet, hmm... potem sprawdzę dokładnie, w wolnym czasie...

Domyślać się można, że żydzi pewnie, oczywiste... nawet dzieci wiedzą, od wieków, znają się na żydach lepiej niż dorośli, oczywiste... każdy wie... no i właśnie...

... no nic, zagłada widoczna 7 lat... co można poradzić? Ratować i pilnować JEDYNIĘ SWOJEGO... na resztę nie ma czasu, oczywiste...

OK.

Następne spotkania, wait...

... w tym roku mniej będę sprawdzał, pobieżnie  
tylko... nie ma czasu na wszystko, oczywiście...

... co ciekawsze mi wpadnie w oko, jedynie, wait...

11:00 - 11:45 Stoisko A51

Write your own story book czyli warsztaty doskonalące umiejętność pisania w języku angielskim. Dla uczniów klas 5 -7 szkół podstawowych.

... to może być ciekawe, lubię opowieści i pisać opowieści... co mówić po angielsku... lub w innych językach, różnych, nie łatwa rzecz, oczywistości... a przyjemna, ciekawa i fajna rzecz, próbować, oczywiste... można by się dowiedzieć jakichś sztuczek i ciekawostek, lubię to, oczywiste... zawsze może się przydać kiedyś, oczywiste... super...



Tu bardzo ciekawy temat nie tylko w konkretnym zaprezentowaniu pewnie, ale ogólnie w dziedzinie twórczości, co mówić w opowieściach, literaturze, etc. - wszystko musi być jakoś ładne, oczywiste... muzyka jak harmonia sfer, drgań, słów, poezji, etc. - muzyka to potęga opowieści, oczywiste... tak, jak słowa, inne gamy... super, lubię to... olbrzymi temat, na wieczności... oczywiste...

11:00 - 12:00 Dziecięca Strefa Warsztatowa

Piotr Kolecki: „Zagraj mi swoją opowieść” - warsztaty gry na dziwnych instrumentach i wspólne tworzenie audiobooka (12-14 lat) – 15 miejsc.

Monika Rzonca: „Zaprojektuj okładkę swojej książki” – warsztaty ilustratorskie (6-10 lat) – 15 miejsc.

I inne elementy tych prezentacji tematycznych:

12:00 - 13:00 Dziecięca Strefa Warsztatowa

Grażyna Habieda: „Ulep z gliny swojego ulubionego bohatera literackiego” - warsztaty ceramiczne (6-10 lat)

... kojarzy mi się z Golem... potem ożyje i pójdzie robić swoją rolę...

... jak został NAPISANY... czad...

Żydowskie tajemnice... i magie... Pan Pilipiuk się na tym zna, studiował w krainach podobnych, gdzie magia jest na co dzień, w razie problemów wystarczy skontaktować się z p. Jakubem Wędrowyczem... on / ten Pan się na tym podobno dobrze zna, chociaż nigdy nie wiadomo, oczywiście, zawsze wszystko zależy, oczywiście, każdy wie, jednak zawsze można zobaczyć, jak jest czas akurat, w przerwie między pracą, a pracą i codziennością... każdy swoje sprawy w życiu najważniejsze ma, oczywiście... zawsze ważne są jakieś priorytety również, oczywiście, wszystko zależy zawsze, każdy wie, oczywiście...

[..]

... w każdym razie... ma chłopskie, proste metody, jakby co... z reguły działają szybko i od razu... jeśli stwierdzi, że trzeba pomóc, lub sprawdzić przynajmniej, to będzie wiedział co robić... Golemy to może być bardzo tragicznie nie fajna zagłada, nie tylko okolicy, gdzie grasuje, ale dużo, dużo więcej... a do tego bardzo niełatwo znaleźć sposób na zatrzymanie i zlikwidowanie i unieszkodliwienie Golema, bo to straszliwie magię, żydowskie, złe, to stąd, każdy wie, oczywiste... horrory straszliwe... no nic... uciekam... w razie czego...



... ulepiłbym sobie jakąś ładną, miłą dziewczynę...  
muszę sobie przypomnieć jakąś fajną książkę...

...ok, następne spotkania...



Tu mi się skojarzyło coś z naszymi królowej z czasów Królowej Antoniny, lub wcześniej, Mazarin, Robespierre, Ludwik XIV, lub XVI... te czasy jakoś historyczne, z tej bajki o Dartagnanie i trzech muszkietierach coś mi się kojarzy...

Hmm... ciekawe... potem przez wieki szuka się tych klejnotów, bardzo długie, ciekawe, zagmatwane, do dziś nie wyjaśnione do końca historie tajemnicze...

... prawdziwe historyczne... czad... może Pan Dumas wie więcej coś... albo inni wiedzący, co starali się opowiedzieć potem, no nic... potem się sprawdzi przy okazji...

==



12:20 - 12:50 Stoisko C29 Michał Biarda

Spotkanie z Michałem Biardą, autorem książki "Królik w Lunaparku".

To pewnie nowy odcinek tej gry Sam & Max Hit the Road firmy Lucas Arts...

... śmieszny był ten królik, wyglądał jak debilny i miał mordę kretyna, otwarta i śmiał się... jak kretyn jakiś, bardzo śmieszny... miał opiekuna Detektywa i jako kretyn pomagał znajdować rzeczy i biegać w różne miejsca i załatwiać sprawy, zawsze coś psując, ale przynajmniej zawsze przeżył, bo był kretynem i musiał dawać sobie radę i wszyscy się go bali, bo był kretynem... no i dzięki temu zawsze jakoś dawał sobie radę i

jeszcze się śmiał, lub cieszył raczej, jak czubek kretyński jakiś... ale wiedział, że jak są niebezpieczne rzeczy, to trzeba być przerażonym i straszliwie się bać i uciekać, etc. - umiał reagować jak dziecko kretyńskie, żeby wszyscy widzieli, że się boi, albo ma panikę, itp. przydawał się, a potem nie wiadomo co zrobić z takim kretynem, jak nie ma akcji i zadań żadnych, no czubek, ale przydawał się, oczywiste... strach spotkać takiego, bo nie wiadomo co wymyśli, albo mu do łba wpadnie, niebezpieczny kretyn, oczywiste... trzeba pilnować takich pajaców kretyńskich, oczywistości... są bardzo niebezpieczni, każdy wie, oczywiste...

... w wesołym miasteczku odepnie pas od wagonika, wskoczy na tory kolejki górskiej, uczepi się łapami za tor i będzie sobie machał nogami pewnie i zacznie się śmiać mordą kretyna i coś gadać, jak idiota i pokazywać sztuczki, albo coś...

to ma być dla niego śmieszne pewnie... albo pobiegnie po torach przed wagonik i stanie jak szeryf i będzie się śmiał do nadjeżdżającego wagonika, że on tu stoi, "nie ma przejazdu" i to ma być śmieszne dla niego na pewno, no czubek, jak widać, oczywiste... jak się nie bać, oczywiste... i to ma być żart pewnie tylko taki, he, ale śmieszne, naprawdę... a ten już szykuje następne...

... coś tak kojarzę, ale nie wiem, nie grałem w tą grę... kiedyś zobaczę...

==

Teraz od tyłu idąc, może uda się dziś zakończyć  
czwartek... potem następne dni... wait...

15:00 - 16:00 Stoisko D31 Agnieszka Stabro

Masz na imię Camille (o Camille Claudel).

Tu dopiero się zatrzymałem, fajny tytuł, magiczny,  
lubię takie rzeczy od dziecka, oczywiste, jak  
thrillery, horrory, przygody tajemnicze, zagadki,  
etc., oczywiste...

... każde dziecko ciekawe świata i tajemnic chyba  
tak ma, oczywiste...



Brzmi ciekawie:

[..]

- Jesteś dzikiem... jesteś dzikiem... powtarzaj za mną... jestem dzikiem...

- Jesteś dzikiem...

- Nie ja! Ty masz powtórzyć... patrz mi w oczy, powtarzaj... jestem dzikiem...

- Jesteś dzikiem...

- Jesteś dzikiem...

- Jesteś dzikiem...

- Jestem dzikiem... co?... ja? dzik...? dzik... dziik... ja dzikiem?...

... ja dzik dzik...

... dzik... hrum.. hrum...

[..]

... i poleciał dzik w dal... nie ten, co miał być dzikiem, proste... he.. śmieszne, z 12-tu Prac Pana Asterixa mi się skojarzyło...

Fajne... ciekawe, o czym jest ta książka... brzmi ładnie i ciekawie... jakby ktoś nadał imię tej dziewczynie, ładne imię, ładne nazwisko... a do tego fajna rzecz to musi być, tak nadać komuś imię, jak swojej rzeczy... fajne uczucie mieć różne dziewczyny i prowadzić je przez życie jako swoje podopieczne, którym mówi się co i jak mają robić i kim są, hmm... - takie mnie nachodzą myśli i

skojarzenia, książki nie znam, oczywiste, no ale takie efekty po tytule, ciekawe...

... może zerknę potem... no nic, następne...

... jeszcze z Pamiętnikami Fanny Hill mi się skojarzyło...

[..]

- Od dziś masz na imię Florville... Fanny Hilly znaczy się...

- A kim była Florville? Była dziewczyną przede mną? Co się z nią stało?

- Nie musisz o tym myśleć... pomyliłam się... to z jakiejś książki... pomyliło mi się z twoim imieniem...

- Ah... no dobrze... to co teraz mam robić?

- Odpocznij, zapoznaj się ze wszystkim... nic nie musisz robić... powiem ci, co i jak, kiedy przyjdzie czas...

[..]

... no takie skojarzenia na skutek jednego tytułu, fajne...

... musi być fajna ta Camille pewnie, hmm... no ciekawe, no nic, zobaczę potem...

==

Tu bym ominął, ale na końcu napisali, że to chodzi o nagrodę J. Zajdla...

15:00 - 16:00 Stoisko B89 Michał Cholewa

Spotkanie z laureatem Nagrody. Nagroda im. Janusza A. Zajdla

... może zerknę przy okazji... co robią w fantastyce... generalnie chociaż, żeby wiedzieć... czy coś ciekawego, czy stagnacja jakaś cywilizacyjna, nie wiem...

"Dokąd jedzie ten tramwaj?"... aktualnie nie wiadomo... od pętli do pętli i znowu od rana to samo, w kółko, przez wieki... do tego straszne

koszta biletów i łapią za nie opłacenie przejazdu,  
można umrzeć za jeden przejazd... co mówić  
pociągi... no nic...

Następne...

====

15:00 - 16:00 Stoisko C31

Olga Rudnicka podpisuje najnowszą książkę *Życie na wynos*.

Tu tylko chwilę pomyślałem przelatując... bo zabrzmiało jak filozofia...

... gastronomiczna na dodatek, a gastronomia i kucharstwo to akurat moja domena, nie ma lepszego nikogo we wszechświecie, oczywiście... z nazwiska mi wynika nawet wielowiekowa tradycja, nie tylko jedzenie aktualnie się serwuje, ale wszystko, co możliwe, oczywiście... postęp cywilizacyjny... oczywiście...

... ważne, że jakość 100% pierwsza klasa jedyna, no bo akurat tak musi być, oczywiście... mistrzostwo zobowiązuje i wieki tradycji i ciężkiej pracy nad mistrzostwem... i pokolenia minione tego, o czym mowa w przełożeniu naturalnym na efekty aktualne, oczywiście... no nic... skojarzenie tylko...

... pewnie jakaś książka dla nastolatków filozoficzno-życiowa... jak coś, mogę pomóc zawsze, zgodnie z zamówieniem, nie tylko na wynos, może być na miejscu, zgodnie z życzeniem klienta, oczywiście... jak opowiadam - na pewno nie da się znaleźć lepszego kucharza we wszechświecie, oczywiście, każdy wie od wieczności... oczywiście...

... to, co się nie nadaje, wynosi się do anihilacji lub na recycling... zawsze zależy, czy cokolwiek się



nadaje z tego, co się nie nadaje, oczywiste... i czy kosztą odzysku nie robią kosztów, czyli czy się opłaca w ogóle... rutyna i codzienność, procedury standardowe bieżące, oczywiste... niektóre rzeczy nie nadają się na recykling, co mówić na mydło, co dopiero na błoto choćby nawet, oczywiste...

... wszystko warto ocenić i wiedzieć, co da się zrobić, ewentualnie, zanim się zacznie cokolwiek, inaczej od razu na śmieci, utylizacja ekologiczna i po kłopotcie, można wracać do dalszej pracy, oczywiste...

... każdy wie, oczywistości...

Uwielbiam być Kucharzem... posiłki, to moja specjalność, gwarantowana jakość najwyższa wiecznie, oczywiste... bez znaczenia, czy z

zastawem, bez zastawu, na miejscu, na wynos,  
obojętne wszystko zupełnie, oczywiste... liczy się  
produkt serwowany, nic więcej... oczywistości...

==

15:00 - 16:00 Stoisko D36 Aleksandra Artymowska podpisuje Wplątany w labirynty, Liczby i kolory. Wydawnictwo Nasza Księgarnia

Tu od razu kojarzę Wesołe Minuty, książeczki z zagadkami i zadaniami dla dzieci, uwielbiam to od dziecka, oczywiście... i tak mi zostało na wieczność, muszę to zobaczyć, oczywiście...

Znam wszystkie metody wychodzenia z dowolnych labiryntów i zagadek, nawet magicznych, a nawet Cube i Cube 2 i wszystkie dowolne tajemnicze zagadki, co nawet geniuszom nie udaje się znaleźć rozwiązania, lub wyjścia - to ja umiem, nauczyłem się, proste, oczywiście... trzeba znać metody ogólne i wszystko już potem łatwe, 100% co możliwe, oczywiście... stąd uwielbiam poznawać nowe zagadki, żeby je sobie

sprawdzać, czy są proste, i tak przez wieczność potem można, oczywiste... fajne, lubię to, oczywiste...

Ktoś ma jakiś labirynt, albo zagadkę nierozwiązaną, albo trudną, że nikt nie może znaleźć wyjścia lub rozwiązania lub metody...? Bo nie mam żadnych zagadek ostatnio, pokoiły mi się, szukałem na całym świecie, nie ma już żadnych, zero... ktoś zna jakieś zagadki? Chociaż jedną... hmm...

Może tam dają, zobaczę na miejscu, czad... lubię to, oczywiste...

No nic, następne... bo dostanę depresji z braku zagadek... nie chcę depresji...

Muszę doczekać do tych targów chociaż...

==



To ciekawe...

15:00 - 16:00 Salonik Literacki

"Pisarki kontra pisarze", spotkanie z udziałem Sylwii Chutnik, Agnieszki Korzeniewskiej, Huberta Klimko-Dobrzanieckiego oraz Jarosława Czechowicza. Prowadzenie - Tomasz Sekielski. Od deski do deski.

... widząc coś podobnego gdziekolwiek, chwilę się zawsze zastawiam nad swoim stanowiskiem, gdyby coś...

... nie mógłbym być po stronie pisarzy, gdyby były jakieś konkursy, bo lubię tylko dziewczyny, więc

głupio i sprzecznie byłoby konkurować lub być przeciwko temu, co się lubi, a na dodatek w grupie, której się nie lubi akurat, hmm... czyli dziwne trochę, czyli nie mógłbym brać udziału w czymś takim, oczywiście...

... ale za to bardzo ciekawe zobaczyć takie konkursy, w jakich tematach i jak konkurują, żeby wiedzieć czym kto dysponuje i jakiej jakości, czyli kto wygrywa i z jakich powodów, które można od razu poznać i wiedzieć no i to zaciekawia, oczywiście... nawet wiadomo potem, czy w podobnych starciach jest sens pomagać stronie, którą się akurat może lubi bardziej, bo wszystko zależy, nie chodzi o wygraną w sposób, który zaburzałby przykładowo rodzaj / jakość / istotę strony, jako innej niż druga strona... - po co burzyć coś, co jest naturalne i dzięki temu się lubi jakie jest w naturze, i za co się lubi właśnie, czyli ewentualnie pomagając jednej ze stron nie w tym,



co by trzeba lub nie tak, jak by mogło być dobre, jednak pozwalając wygrać 100% druzgocąco po całości... - nie byłoby to dobre, przykładowo, czyli zagłada, oczywiste...

Hmm... takie rozważania filozoficzne mnie nachodzą na skutek tego tytułu spotkania... no nic, zobaczę może, jak będę przechodził akurat... z ciekawości...

====



O, to ciekawe, właśnie zastanawiam się co jakiś czas, zdarza mi się, jakoś okazjonalnie skądś przypominając sobie, jak Ewę Farnę widzę na scenie, klub inne jakieś rzeczy mi przypominają akurat bieżące, co gdzieś zauważę...

15:00 - 16:00 Stoisko B25

Jacek Cygan podpisuje tomik wierszy "Boskie błędy".

... zawsze zamyślam się chwilę, gdzie jest Pan Jacek Cygan, ten co kiedyś piosenki pisał dla dzieci w PRL, super znane przeboje... znany człowiek, wszyscy go znają i pamiętają, sympatyczny, uśmiechnięty, śmieszny taki, ma swój styl, każdy zna... jak Ciotkę Klotkę, Tik Tak, etc., oczywiste...

tak jak inne postacie znane i klasyczne już na wieczność z czasów PRL, oczywiście...

... zawsze zastanawiam, czy jeszcze żyje gdzieś... Pana Mikulskiego z Kapitana Klossa już nie ma, Bruner chyba gdzieś się ukrywa, nie wiadomo, czy żyje w sumie jeszcze gdzieś, czy nie daj Boże może przeszedł na stronę wroga i współpracuje znowu z Gestapo, lub innym obcym wywiadem... nie wiadomo, oczywiście... postacie z Potopu, Kmicic, Basieńka (zawsze mi się myli, mam na myśli Oleńkę chyba, tą z Potopu, w Panu Wołodyjowskim była Baśka, młoda taka napalona, niebezpieczna, energiczna za bardzo, sympatyczna, śmieszna, można się fajnie z nią przedrzeźniać, a ona się stara fajnie, że aż nie może dać za wygraną... inna niż ta druga, Wiesia chyba... z Kasią się myli... ale nie wiadomo jaką, Katarzyną Wielką chyba, hmm... no nic... inna zupełnie, zawsze mi się myli imię, kurde...), inne

znane, Krzyżacy, no nie wiadomo, czy jeszcze gdzieś są i żyją ci ludzie znani, oczywiście... wieki mijają... oczywiście...

... to może jednak żyje... ciekawe...

Ewa Farna wyszła już za mąż, czy jeszcze jest wolna? Jak wyjdzie za mąż to przestanę się interesować, oczywiście... hmm... muszę zapytać tam przy okazji...

====



O, znalazło się nazwisko! Hura!

14:00 - 17:00 Sala Wiedeń B

Spotkanie autorskie z Martyną Wojciechowską.  
Burda Książki.

To chyba ta Pani młoda sympatyczna, co mi się skojarzyło przy jakimś autorze książek z Warszawskich Targów Książki w maju tego roku, o tych podróżnikach, tamten był pajac, samobójca niebezpieczny, kiedyś go zabiją, oczywiście... a ta Pani jest właśnie inna zupełnie, niż tamten niebezpieczny... przynajmniej jest spokojna, kulturalna, grzeczna, miła, sympatyczna, zwyczajna taka, normalna, a tamten to szaleniec,

zabiją go kiedyś, na pewno, mogę się założyć,  
oczywiste...

No nic... każdy sam decyduje jaki jest, oczywiste,  
nie wolno nikomu przeszkadzać, oczywiste... OK.

Fajnie, że tam będzie, będzie można zobaczyć na  
żywo, a nie w radiu tylko, czy w telewizji, super ...

Następne...

... a, to było chyba spotkanie z okazji Imienin Jana  
Kochanowskiego, pomyliłem się, ok, nieważne...

==



Tu dla dzieci, to fajne pewnie... zawsze ciekawe,  
oczywiste...

14:00 - 15:30 Stoisko A44

Jeśli nie wiecie "Skąd się biorą bajki", to będzie okazja, aby się tego dowiedzieć od Iwony Rypson i Karoliny Dumały, autorki i projektantki książki o pewnej dziewczynce, która...

... pewnie ze zmyśleń, oczywiste... albo z dzieci...  
one najlepiej zmyślają głupoty, każdy wie,  
oczywiste... bajki, znaczy się, przepraszam, to jest  
różnica, oczywiste...

Wydawnictwo Alegoria 14:00 - 17:00, Dziecięca  
Strefa Warsztatowa, Przetwarki - EKO warsztat  
dla kreatywnych dzieci. Tata robi książki.

... a mama co robi? Książek nie umie? Bigos?  
Hmm... ważne, żeby każdy robił to, co umie  
najlepiej, oczywiste... musi być sensowny,  
rozumny podział ról, oczywiste, proste...

====

O, Pani Ewa Wachowicz...

14:00 - 15:00 Stoisko C72 Ewa Wachowicz

Gandalf.com.pl

... fajna jest, bardzo ładna, bardzo ją lubię, ciekawe, czy dobrze gotuje, mógłbym ją nauczyć fajnych rzeczy, jak by chciała, ciekawe, czy robi coś dobrego, mógłbym ocenić i o tym opowiedzieć, to by wiedziała, hmm...

... no nic, może kiedyś, jak ją będę znał, zobaczymy, fajnie, lubię to, oczywiście...

... pyszności...



To córka Pana Tuska?

14:00 - 15:00 Stoisko D9 Katarzyna Tusk  
podpisuje swoją najnowszą książkę "Make  
Photography Easier". Muza SA.

... ciekawe... fotografia to fajna rzecz, można  
zerknąć z ciekawości, jak inni robią i może znają  
jakieś metody, super...

... zobaczymy, z ciekawości, żeby wiedzieć  
choć...

... do tego można by zobaczyć na żywo kogoś  
znanego, super, ciekawe, może ładna...

... czad...

... jeszcze córkę Pana Andrzeja Mleczki muszę znaleźć gdzieś, bo nogi ma ładne, nawet w dżinsach, oczywiste... pokazują wszystkim na Targach Książki zawsze... nie wiem, czy wszystkim, może tylko mnie akurat, bo wiedzą, że lubię dziewczyny... no tak, nie wolno uogólniać bez wiedzy realnej, oczywiste...

Hmm... schowała głowę pod maską potwora i na youtube coś opowiada w odcinkach, żeby udawać herosa i koleś mordercę, który nikogo i niczego się nie boi i na wszystko ma gadkę prostą, oczywistą, jak ja prawie... chociaż ja nigdy nie filozofuję akurat, od razu edukuję wprost, nie opowiadając o tym, oczywiste, no ale dziewczyny mają inaczej, każdy wie, oczywiste... liczą się

starania, strasznie bardzo zawsze doceniam i lubię widzieć starania, oczywiście, bo to bardzo wartościowa rzecz, widzieć, że ktoś się stara i to się ceni, oczywiście, to jest wartość prawdziwa realna, oczywiście, każdy wie, no i właśnie...

... hmm... no ale kurde oprócz nóg w džinsach nic więcej nigdy nie widziałem, nie wiem, czy jest brzydka, ładna, głupia, mądra - z wyglądu znaczy się, oczywiście... nikt chyba jej nie widział nigdy, no kurde na pewno nie umrę z tego świata, dopóki nie zobaczę jej twarzy, oczywiście... w koszulce to widziałem, nawet z cyckami, bo musieli sprzedawać, oczywiście, więc muszą reklamować, bardzo ładne, młode, super, oczywiście...

... kurde, ale nie pamiętam twarzy...

... no nic, może kiedyś się uda... zobaczę...  
zapytam kogoś, jak umrze Pan Mleczko... przyjdę  
na pogrzeb i będę szukał, która to córka... tak, to  
doby pomysł, ok...

... to jeszcze jest czas, zdążę...

OK, to następne...



... strasznie dużo tych rzeczy dają w czwartek,  
zmęczyłem się, kurde mol...

... jeszcze pełno tego... kiedy ja to przejrę, kurde  
mol...

Idę stąd, muszę odpocząć...

Targi Książki - Kraków '2017 - przegląd przed  
impresją.

(Czwartek)

====

## Targi Książki - Katowanie kaczek i robaków - reakcje naturalne

To ciekawe, zerknąłem, żeby zobaczyć o czym ogólnie, mniej, więcej chociaż - kojarzy mi się ten 'Przemyk' z jakimiś pobiciami z czasów komuny w Polsce, ale tu zawsze mam reakcję taką samą zasadniczo - znowu ci solidarnościowi coś narzekają i robią z siebie pajaców, jak zwykle, ciągle, jak jakieś męczące kaczkę straszliwie uszkodzone, że nie da się, zawsze odraza i niedobrze się robi, zawsze zasadniczo to działa - jak zjawisko naturalne fizyczne / organiczno-psychologiczne, oczywiste... i tu pewnie, nawet nie znając tych spraw, ale kojarząc automatycznie i reakcje mając automatyczne prawidłowe, jak zawsze, oczywiste => pewnie zakatowali jakiegoś gówniarza i jeszcze narzeka i jeszcze inni razem z nim - totalna, ostateczna, typowa, zasadnicza

przesada i wycie cierpiące męczennicze intencjonalne kryminalne znane typowe i zachowanie kryminalne kacze typowe, po prostu, że niedobrze się robi - oni zawsze krzyczą i wyją jak maltretowane, straszliwie cierpiące tępe kaczkę kryminalne - typowe zachowanie przestępcze tych grup społecznych solidarnościowych, religijnych (katolickich) - kaczych odpadów przestępczych czyli, co zawsze męczą ludzi, każdego, wszystkich i cały świat... zawsze... z zasady ich funkcjonowania, taka rasa, oczywiste, każdy wie... - no i taka jest reakcja automatyczna, że od razu chce mi się zebrać wszystkich, którzy narzekają, że to jakaś straszna rzecz się wydarzyła i zakatować przykładowo edukacyjnie razem z tym, co był zakatowany - ale porządniej, edukacyjnie - oczywiste - takie mam jedynie reakcje zawsze 100% zasadniczo takie same, automatyczne, bez myślenia nawet, oczywiste... gdyby nie zabito tego 'Przemyka', to razem z tymi zebranymi jeszcze zakatowałbym

doszczętnie porządniej, że odechciałoby się już wszystkim kaczkom na wieczność cokolwiek debilnego robić, lub w ogóle istnieć i samodzielnie szłyby czym prędzej do krematoriów, zanim zacząłbym dalszą edukację, oczywistości... - no i taka reakcja mi się nigdy 100% nie zmienia, bo zawsze 100% wiem lepiej, oczywistości... no i teraz dopiero mogę zareagować, jak zawsze realnie w kwestii działań jakichkolwiek => 'znowu te solidarnościowe kaczkę, szlag mnie trafi, sam ich zakatuję wszystkie do ostatniej jednej z rodzinami niedługo' - i wolne... no tak mam zawsze... czy się mylę? Czy mam nieprawidłowe reakcje naturalne niezmiennie? Czyli reakcja dalsza: skomentowałem, nie moje sprawy, wkurzające kaczkę, kiedyś je zabiję wszystkie - i tak zawsze kończę tego typu informacje, od dziecka... i zapominam... no i tak mi zostało... wiecznie nie do zmiany, oczywiste... czy mam błędne reakcje jakieś? Ktoś wie? Bo nie znam spraw, ogólnie reaguję jedynie... (?)

... krócej komentując: myślę, że powinni go dłużej katować z oskórowaniem żywcem i podtrzymywaniem przy życiu jeszcze z miesiąc, zanim by umarł, ale katując tak, żeby nawet nie wiedział, czym jest, jako skrawek zdychający... no takie mam reakcje. Ciekawe, prawda?



Targi Książki Kraków 2017

Targi Książki Kraków - przegląd - '2017.

Jeszcze branżowo e-isbn warto sprawdzić okazjonalnie, raz, czy dwa razy w roku...

... akurat okazjonalnie zmieniono coś w systemie e-isbn.pl, jak widać, czeka praca znowu... kilka dni ciężkiej roboty aktualizowania 100% linków związanych z e-isbn, bo chyba 'poprawiono' system wyszukiwania... znowu...

... no nic, nieobowiązkowe, moje koszta... 3 do 4 dni i powinno być gotowe po zmianach... wliczy się w koszta własne wydawnictwa... ok...

Fajnie, zmiany są zawsze ciekawe, oczywiste...

12:00 - 13:00 Sala Lwów A, Dorota Cymer, Katarzyna Nakonieczna, Serwis e-ISBN w praktyce. Dorota Cymer i Katarzyna Nakonieczna z Biblioteki Narodowej opowiedzą o serwisie e-isbn i odpowiedzą na wszystkie pytania. Biblioteka Narodowa.

... chyba trzeba zacząć pracę SZYBKO DZIŚ! ... żeby zainteresowani nie klikali głupot, zamiast tego, co potrzeba...



... trzeba SZYBKO! dziś i najpóźniej jutro zasuwac z aktualizacją 100% wszystkich linków dot. e-isbn.pl, żeby kretynizmów nie było...

... zagłada... trzeba pędzić... zanim byłby armagedon...

... no nic... najpierw kawa, priorytety, oczywiste...

... może nic się nie stanie, byłaby to totalna anty-promocja, czyli 100% odwrotnie niż założenie e-isbn.pl...

Kurde mol... no nic, wyjaśni się w raporcie, żeby odzyskać zainteresowanych.... i żeby nie zostali z traumą...

... wliczy się w koszty wypadkowe... przy remanencie za 2017 rok na koniec roku... nieobowiązkowy system, więc ryzyko własne zawsze, oczywiście...

No nic, nie narzekać, pracować... biegiem!...

RUN

□

... pędząc z aktualizacjami stron wydawnictwa, z aktualizacją serwerów, serwisów, dokumentów, etc. etc. systemów, systemów, systemów, wszystkiego... global... aby szybciej... i zmienianie metod, szukanie rozwiązań zastępczych tymczasowych... aby szybciej, rozwiązania na przyszłość... aby szybciej...

... modlić się, żeby cała praca z e-isbn.pl od 2014 roku NIE ZNIKŁA tylko... jakieś archiwa rekordów, wpisów, wszystkiego 100%... żeby nie poszło na marne lata pracy... kurde...

... aby na spokojnie... pędem... zanim czytelnicy, zainteresowani, statystyki systemy zaczną liczyć po zmianach... RUN!

Może do czwartku zdążę... faster!

[..]

... potem przyjdzie jakaś miła uśmiechnięta pani z systemu e-isbn.pl i powie, że...

- ... tak, to prawa... zmieniliśmy trochę... dla wygody oraz... rzeczywiście... mogą być pewne utrudnienia... w zakresie... rzeczywiście... proponujemy na przyszłość korzystać z trwałych linków do rekordów...

- ... ale to są pewnego rodzaju trwałe, związane z systemem wyszukiwania, chodzi o format zapytania w wyszukiwaniu... że szukanie było ustawione na frazę nr ISBN, konkretna pozycja ISBN, jeden wynik wyszukiwania ZAWSZE 100% tylko jeden wynik konkretny oczekiwany wyszukiwania...

... a teraz nie działa... INNE się wyszukują, pomimo... ISBN konkretnego do ostatniej cyfry, wszystkie cyfry...

- Tak, rzeczywiście, to wynika ze zmian, poprawek drobnych... w systemie fraz, zapytań... wyszukiwania... rzeczywiście... stąd proponujemy korzystanie z trwałych linków...

- No tak.. a jak w kwestii wyszukiwania?... można by to 'utrwalić', żeby nie musieć zmieniać 100% wszystkiego, co dotychczas?...

- Hmm...

No nic... priorytety => najpierw 100% aktualizacje i zmiana na trwałe linki... póki czas...

RUN!

... potem się pomyśli potem... w drogę!...

[..]

- ... poza tym, jeśli można... Pan jest informatykiem, prawda?

- Tak...

- ... no to ślicznie, to Pan akurat powinien najpewniej, domyślać się można, że to oczywiste, chociaż, przynajmniej prostsze na pewno dla Pana, niż dla tych, co nie mają obeznania aż tak profesjonalnego na co dzień...

- Tak...

- ... no właśnie, to super... w każdym razie w takim razie... ok, to próbując dodatkowo ogólnie, dla wszystkich, wyjaśnić pokrótce, jako uzasadnienie istotne i ważne z wielu względów... potem więcej o szczegółach, dla zainteresowanych... w każdym razie pokrótce... w kwestiach technicznych w warstwach bardziej profesjonalnych informatycznie, nie do końca dotyczących bezpośrednio użytkowników e-isbn, chociaż pośrednio również jak najbardziej i zasadniczo, w przełożeniu na bezpośrednie efekty widoczne przez użytkowników, zawsze, oczywiście... jednak...

... tym Państwo nie musicie akurat się przejmować, bo od tego są sztaby

wyspecjalizowanych specjalistów, techników... którzy codzienną ciężką pracą jak na maszynowni na łodziach podwodnych, w każdym razie... a pasażerowie nie muszą wiedzieć, oczywiście... w każdym razie do sedna... a propos Pana zapytania w kwestii wyszukiwania po frazach określonych, które byłyby umieszczone w kodzie strony internetowej... lub gdziekolwiek, jako linki do korzystania przez zainteresowanych...

... wiadomo, że każde wyszukanie uruchamia całą maszynę serwerów... żeby znaleźć JEDNĄ pozycję... jakkolwiek w sumie opisaną... oczywiście im precyzyjniej w kwestii jednoznaczności, że łatwiej wyszukać od razu, zgodnie z algorytmami wyszukiwania zastosowanymi w systemie wyszukiwania... to też nie prosta kwestia nawet dla każdego, oprócz tych, co programowali, oczywiście... dlatego że, jak wiadomo, wyszukiwanie może opierać się na



różnych metodach informatycznych... w każdym razie... spłycając temat dla prostoty wyjaśnienia... do sedna wracając w skrócie... chodzi o to, że link w formie zapytania do wyszukiwarki, która musi wyszukać pozycję zgodnie z frazą / zapytaniem - powoduje uruchomienie procesu SZUKANIA... a to ciężka praca serwerów... i konsekwencji z tym związanych, za każdym razem wyszukania...

... a teraz zamiast link wyszukujący, uruchamiający maszynę potężną wyszukującą po całych systemach... po całym świecie, serwerach... powiedzmy, lokalnie na serwerze, jednak... w każdym razie... proszę zauważyć różnicę w SZUKANIU czegoś... a kliknięciu GOTOWEGO... które w sumie również musi być wyszukane, jednak jest to link do KONKRETNEGO miejsca na serwerze, czyli konkretny adres, konkretne zapytanie do rzeczy nie szukanej maszyną wyszukującą, bo jest gotowe...

... jaka to różnica w pracy maszyny... czyli kosztów... czyli konsekwencji gdyby spojrzeć globalnie... etc. etc.

- No rzeczywiście... to oczywiste...

- Proste, no i właśnie, stąd proponujemy zawsze korzystanie z trwałych linków...

- OK, zrozumiałe, super, dziękuję... to bardzo mądre...

- Oczywiście... zawsze jest dostępne wyszukiwanie, o którym Pan mówi, to oczywiste, jednak...

- Oczywiście, nawet dziecko widzi, że to ma logikę a nawet kosmiczne różnice widać, oczywiście...

- No właśnie... zmiana była dokonana... zmiany zawsze jakieś są, szczególnie po stronie technicznej nie związanej bezpośrednio z użytkownikami... informatycy jedynie zawsze wiedzą lepiej i muszą być na bieżąco, jednak zawsze staramy się, żeby nie zaburzyć pracy użytkowników, czyli wydawców, to oczywiście...

- Tak, to wiadome...

- ... no tak... no i właśnie, jak widać... no więc właśnie... i teraz... jak widać... no niestety trzeba by aktualnie, po ostatnich modyfikacjach po stronie IT, głębiej w systemie... stąd na przyszłość polecamy zawsze korzystanie z trwałych,

bezpiecznych linków... jak zawsze, właśnie jako przykład bardzo dobry przykład, jak widać... przynajmniej teraz jest wiadomo dla jasności prosto, co może być, jeśli się nie korzysta...

- No tak, ok, rzeczywiście... to będzie wiadomo... ok, to dziękuję, proste...

- Proszę... cieszę się... następne pytania... a jak Państwu podoba się przyspieszenie systemu w kwestii wyszukiwania konkretnych rekordów? Wcześniej budowanie rekordu dla pozycji trwało dość stosunkowo długo, ze względów... aktualnie powinno być błyskawiczne... czyli efekt zapytania powinien być widoczny od razu na ekranie... w sensie uzyskania danych zapytywanych, na ekranie nie musi być, oczywiście...

- Tak... teraz super, ludzie przestali rezygnować z oczekiwania... nareszcie stało się to użytkowe, wcześniej zupełnie nie dało się... stąd stosowano zapytanie, o którym była mowa w poprzednim pytaniu, czyli wyszukiwanie po frazie, nr ISBN konkretny i od razu użytkownik miał efekt, nie rezygnował z oczekiwania i gotowe... teraz trzeba wszystko zmienić z powrotem na link do rekordu...

- Tak, rzeczywiście...

- ... no trudno, to się jakoś zmieni, aby raz i przynajmniej zostanie na tych trwałych linkach i wolne, czyli w sumie dobrze się może stało...

- No właśnie... jak rozmawialiśmy, trwałe linki zawsze dają bezpieczeństwo... gdyby coś się miało

zmienić, to na pewno byliby Państwo poinformowani jako o większej zmianie, o której się informuje zawsze, nawet przed czasem... oczywiście...

- Tak, rzeczywiście... a jeśli można jeszcze zapytać jedno, żeby wiedzieć, ostatnie tylko drobne...

- Tak, proszę, oczywiście, od tego tu jesteśmy, dla Państwa czyli cieszymy się, kiedy możemy odpowiedzieć na Państwa pytania, to właśnie nasze zadanie... stąd proszę, oczywiście, cieszę się że Pan pyta, to bardzo istotne dla wszystkich, oczywiście...

- Tak, bardzo dziękuję... tylko chciałbym się upewnić, żeby nie mieć wątpliwości... w

kwestiach informatycznych tylko, dla spokoju umysłu...

- Tak... jeśli będziemy wiedzieć... te głębsze kwestie są oczywiście zawsze zawarowane generalnie...

- Tak, wiadomo, oczywiście... stąd tylko ogólnie, może ktoś kiedyś będzie wiedział... żeby z ciekawości jedynie, informatycznej, to stąd, oczywiście...

- No tak, proszę... może być ciekawe bardzo, nasi informatycy też chętnie przysłuchują się, zawsze w tym samym celu, oczywiście, o to chodzi, prosimy...

- Nic istotnego w sumie, jedynie z ciekawości, dla spokoju i zapominam... oczywiście... chodzi o tę maszynę... czy wyszukując po frazie dając użytkownikowi możliwość zdecydowania, czy kliknie 'pokaż rekord', czyli użytkownik decyduje, czy zainicjuje maszynę budowania rekordu ONIX dla konkretnej pozycji... chodzi o dwie maszyny... wyszukiwarka natychmiastowa w sumie i gotowe, oczywiście zgodnie ze swoją ciężką pracą maszyny, jak była mowa w pierwszym pytaniu, oczywiście... i teraz w porównaniu maszyna budowania rekordu ONIX... co jest mniej męczące dla serwerów, dla całej maszyny e-isbn zbiorczo patrząc, jako na system... czy wyszukanie linkiem po frazie ogólnego (skróconego) opisu pozycji... (teraz użytkownik decyduje, czy kliknie, żeby dostać opis pozycji, klika lub rezygnuje), czy od razu klika na link do ONIX full... co jest cięższe w kwestiach zużycia zasobów maszyny... jako całego systemu i która maszyna ciężiej pracuje z dwóch wspomnianych?



- Hmm... który element systemu dynamicznego, pracującego na zapytanie użytkownika, wyszukanie ogólne, czy konkretne pełnego rekordu informacji o pozycji, bardziej zużywa serwery w kwestii pracy serwerów... bo na przykład użytkownik jedynie klika dla ogólnej informacji tytuł, ISBN, autor, wydawnictwo, strona... a przy drugiej opcji od razu dostaje pełen ONIX o pozycji... no rzeczywiście...

[..]

Ciekawe, co będzie za rok... fajnie, fajny ten system... przynajmniej okazjonalnie można się znowu pobawić, coś aktualizować, czad...

Zobaczymy... do weekendu się pobawię... potem w maju dopiero...

Hmm... żeby nie mówiono, że zmyślam i żarty robię jakieś, jak zawsze czyli, oczywiście...

Zaraz sprawdzimy, jak to działa po zmianach, wait...

Przed zmianami:

<https://e-isbn.pl/IsbnWeb/start/search.html?max=1&gdzie=wszystkie&fraza=978-83-63973-21-6>

... teraz w wynikach jest jakiś węgiel wrocławski,  
no nic... węgiel jest przydatny, oczywiście...

Po zmianie wymuszonej przez zmianę systemu e-  
isbn.pl, o której mowa w przykładzie (w  
komentarzu do Targów Książki Kraków - o e-  
isbn):

... trzeba poprawić wszystkie linki na stronach,  
akurat na wordpress po bazie SQL wystarczy  
hurtem, jak ktoś umie i gotowe... ale jednak praca  
istotna (!) inaczej węgiel wrocławski, oczywiście...

[https://e-  
isbn.pl/IsbnWeb/start/search.html?szukaj\\_prefik  
s=978-83-63973-21-6](https://e-isbn.pl/IsbnWeb/start/search.html?szukaj_prefiks=978-83-63973-21-6)

teraz jest OK.

READY czyli, uff...

Później się aktualizuje, nie spieszy się, oczywiście...  
priorytety, kawa... oczywiście...

... jeszcze w ramach ekologii, to istotne, bo inaczej  
by mi certyfikat zabrano europejski ekologiczny...

... to istotne, oczywiście, żeby nie stracić czyli,  
oczywistości...

... potem aktualizuje się hurtem wszystkie linki  
jeszcze raz, na bardziej ekologiczne, oto:

[https://e-isbn.pl/IsbnWeb/start/search.html?szukaj\\_prefiks=9788363973216](https://e-isbn.pl/IsbnWeb/start/search.html?szukaj_prefiks=9788363973216)

... bez kreseczek między cyferkami... i teraz jest ekologia, czyli super.

OK. READY

Może zostać do maja, potem się sprawdzi znów... w razie czego...

OK. Inne jakieś konferencje jeszcze może tam są, trzeba przejrzeć, wait...

23 października 2017 - Przegląd Targów Książki  
Kraków '2017.

... poza tym każdy ma swoje problemy, nie trzeba  
tylko o swoich zawsze, oczywiście, no nic... ok, idę  
stąd...

... trzeba aktualizować potem, oczywiście... przy  
okazji... ok.

Co inne tam dają?

Ciekawe, co będzie za rok... fajnie, fajny ten system... przynajmniej okazjonalnie można się znowu pobawić, coś aktualizować, czad...

Zobaczymy... do weekendu się pobawię... potem w maju dopiero...

====

ONIX - Targi Książki 2017 e-isbn

DS`.

Poland, Europe, 10.2017

[smakubooks.com](http://smakubooks.com)